

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania T. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 września 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 czerwca 2014 r. (w pkt I) i oddalił odwołanie T. W.

Przedmiotem postępowania było prawo do emerytury. Spór koncentrował się wokół przesłanki przepracowania 15 lat w szczególnych warunkach.

Sąd drugiej instancji ustalił, że ubezpieczona od dnia 10 listopada 1977 r. do dnia 31 stycznia 2000 r. była zatrudniona w P. Spółce z o.o. w likwidacji, następcy prawnego „E.” w P. Wnioskodawczynie pracowała w charakterze operatora urządzeń telefonicznych, monterka urządzeń telefonicznych, konserwatora urządzeń telefonicznych w centrali telefonicznej. Pracowały tam 4 kobiety i 2 mężczyzn,

centrala miała 600 numerów dla „E.” i bloków obok zakładu. Praca polegała na łączeniu rozmów międzymiastowych i międzynarodowych, a w przypadku awarii wnioskodawczynie łączyła kable, czyściła styki spirytusem. Awaryje zdarzały się często, kilka razy w tygodniu. Pracowano w systemie pracy ciągłej, na stanowiskach wymiennie, w zależności od potrzeb: konserwatora, montera, telefonistki.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W tym kontekście wskazał, że ubezpieczona od dnia 10 listopada 1977 r. do dnia 31 stycznia 2000 r. pracowała w Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „P.” w P., przekształconych w 1992 r. w „E.” Spółkę Akcyjną, a następnie w 1996 r. w P. Spółkę z o.o. Od dnia 10 listopada 1977 r. do dnia 28 lutego 1998 r. pracę wnioskodawczynie wykonywała w centrali telefonicznej na stanowisku operatora urządzeń telefonicznych, montera urządzeń telefonicznych - sieci kablowych. Praca wykonywana przez ubezpieczoną w tym okresie polegała na łączeniu rozmów telefonicznych przychodzących i wychodzących do Zakładów Zmechanizowanego Sprzętu Domowego w P. oraz do mieszkańców bloków przyzakładowych. Ubezpieczona obsługiwała łącznie od 400 do 600 numerów telefonicznych. W razie drobnych awarii ubezpieczona w centrali telefonicznej łączyła kable i czyściła spirytusem styki kabli telefonicznych. W ocenie Sądu drugiej instancji tego rodzaju pracy nie można przyporządkować do poz. 19 i 20, działu VIII, wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Dział VIII wykazu A wymienia prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego w transporcie i łączności. W łączności, w pozycji 19, wskazane są prace telefonistek central międzymiastowych i miejscowych w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych i telekomunikacyjnych, a w pozycji 20 montaż, konserwacja i remont linii kablowych oraz telefonicznych linii napowietrznych. Sąd Apelacyjny argumentował, że wprawdzie ubezpieczona wykonywała pracę telefonistki, ale nie centrali międzymiastowej i miejscowej w

urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym i telekomunikacyjnym, jak tego wymaga treść wykazu A działu VIII pozycja 19. Włącznie prace telefonistek central międzymiastowych i miejscowych w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych i telekomunikacyjnych są traktowane za prace w szczególnych warunkach. Wykonywanie prac telefonistek central międzynarodowych i miejscowych poza urzędami pocztowo-telekomunikacyjnych i telekomunikacyjnych wyklucza uznanie ich za prace w szczególnych warunkach. Podobnie okazjonalne łączenie kabli i czyszczenie przez ubezpieczoną styków kabli telefonicznych nie jest zaliczane do prac w szczególnych warunkach jako odpowiadających wymienionym w wykazie A dziale VIII pozycji 20.

Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę, że wykaz pracy w szczególnych warunkach ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pracodawca ubezpieczonej zajmował się produkcją zmechanizowanego sprzętu domowego, a więc nie należał do branży transportu i łączności, lecz do przemysłu maszynowego. Dlatego z tego powodu niedopuszczalne jest uwzględnienie spornego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny wykluczył także aby ubezpieczona w omawianym okresie wykonywała prace radiotelegrafistów, radiotelefonistów, telegrafistów i teletypistów oraz radiooperatorów kontroli emisji radiowej zaliczone do prac w szczególnych warunkach przez wykaz A dział VIII pozycję 18.

Skargę kasacyjną wywiodła ubezpieczona. W jej ocenie doszło do naruszenia:

- art. 184 ust. 1, art. 32 ust. 1. i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;

- poz. 18-20 w dziale VIII wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku, w dziale VIII poz. 18 i 20 poprzez uznanie, iż wykonywanie prac telefonistek central

międzynarodowych i miejscowych poza urzędami pocztowo-telekomunikacyjnymi i telekomunikacyjnymi wyklucza uznanie ich za prace w szczególnych warunkach oraz fakt, iż pracodawca ubezpieczonej zajmował się produkcją zmechanizowanego sprzętu domowego, a więc nie należał do branży transportu i łączności;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do ustalenia, iż T. W. nie spełnia przesłanek wykonywania pracy w warunkach szczególnych;

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, iż wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych, w sytuacji gdy z w/w aktów prawnych oraz orzecznictwa wynika, iż T. W. spełniła wszystkie wymagane przesłanki wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczona powtórzyła podstawy skargi kasacyjnej. W uzupełnieniu twierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż nie spełnia przesłanek z art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Kategoria prawna, do której odwołuje się wnioskodawczyni, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia.

Zważywszy na przedstawione wymogi trzeba przypomnieć, że Sąd drugiej instancji swoje stanowisko wyprowadził z literalnej wykładni przepisów prawa materialnego, a nadto wzmocnił je ugruntowanym w orzecznictwie poglądem,

zgodnie z którym nie można dowolnie przyporządkowywać wykonywanej pracy do danego działu, gdyż załącznik A posługuje się systematyką branżową. W tym ujęciu wskazał, że pracodawca ubezpieczonej nie należał do branży transportu i łączności.

Mając na uwadze rodzaj i siłę oddziaływania podniesionych przez Sąd drugiej instancji argumentów, trudno uznać, że podstawy skargi kasacyjnej są oczywiście uzasadnione. Stanowisko przeciwne, wyrażone w skardze kasacyjnej, ma charakter polemiczny i w istocie opiera się na interpretacji rozszerzającej, co w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest rozwiązaniem problematycznym.

Odnosząc się do zarzutów wywodzonych z przepisów postępowania, trzeba przypomnieć, że w art. 398³ § 3 k.p.c. określono zakaz formułowania w skardze kasacyjnej obiekcji co do ustalenia faktów lub oceny dowodów. W rezultacie i w tym zakresie nie sposób podzielić zapatrywania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sumą przedstawionych racji jest wniosek, że skarga kasacyjna nie spełnia wymogów z art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego należało orzec jak w sentencji. Kierując się regułą wyrażona w art. 98 § 1 k.p.c., stosowaną w postępowaniu kasacyjnym z upoważnienia art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy zasądził od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego zwrot kosztów procesu w wysokości wskazanej w § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.).